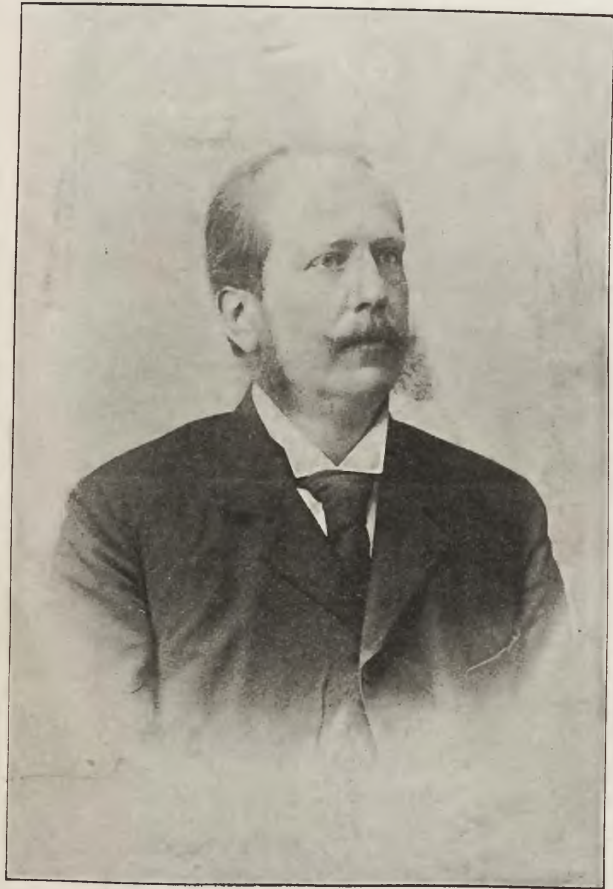


## Zasłużyli się krajowi.

W ubiegłym tygodniu doniosły dzienniki, iż w uznaniu zasług przy przeprowadzeniu i sfinalizowaniu rokowań handlowych z Niemcami, Wło-



Zasłużyli się krajowi: Znany adwokat lwowski i poseł do Rady państwa, dr. Władysław Dulęba, odznaczony za udział w pracach około traktatów handlowych krzyżem komandorskim orderu Franciszka Józefa.

chami, Rosya, Belgia i Szwajcaryą, nadał cesarz dr. Władysławowi Dulębie, adwokatowi i posłowi do Rady państwa, krzyż komandorski orderu Fr. Józefa; dr. Henrykowi Kolischerowi, właścicielowi fabryki papieru w Czerlanach i posłowi do Rady państwa i na sejm, krzyż komandorski orderu Fr. Józefa; dr. Władysławowi Stesłowiczowi, sekreta-

rzowi lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej krzyż kawalerski orderu Fr. Józefa i drowi Arturowi Benisowi, sekretarzowi krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej krzyż kawalerski orderu Fr. Józefa. Z tej okazji podajemy dziś portrety czterech zasłużonych krajowi działaczy.

Powyższe odznaczenia wywołały zadowolenie w całym kraju z tego przedewszystkiem powodu, iż z siedmiu odznaczeń, z tego tytułu wogóle nadanych przez cesarza, cztery przypadły naszym rodakom.

Naszych też reprezentantów jest zasługa, iż ostatnie traktaty w wielu szczegółach są dla Galicji korzystniejsze od dawniejszych; dla zdobycia tych korzyści, trzeba było dużo wysiłków, sporo pracy i starań.

Posel dr. Władysław Dulęba, wiceprezes Koła polskiego, od samego początku, skoro tylko kwestya traktatów stała się aktualną, zajmował się nią gorąco i był w komisji cłowej a następnie w Izbie referentem dwóch ważnych działów, bo przemysłu chemicznego i skórnoego. Posel dr. Henryk Kolischer, który jest najlepszym znawcą teoretycznym i praktycznym stosunków przemysłowych w Galicji, oddał w pracach około zawarcia traktatów handlowych krajowi swemu ogromne usługi. Specjalnie zaś to, co w traktacie z Niemcami uzyskano dla drzewa i nafty galicyjskiej, jest jego zasługą. O ile chodziło o związek taryf kolejowych z traktatami handlowymi, dr. Kolischer uznany był za pierwszą powagę i jego zdanie było decydującem. Wielkie też są zasługi około uzyskania korzystniejszych dla Galicji traktatów, obu sekretarzy Izby handlowych lwowskiej i krakowskiej: dr. Władysława Stesłowicza, i dr. Artura Benisa. Obaj zapisali się już dotąd jak najlepiej dla kraju. Dr. Benis studjami nad wychodźstwem galicyjskiem i w tej sprawie jest on powagą; dr. Stesłowicz zreorganizowaniem lwowskiej Izby handlowej swemi pracami w dziedzinie przemysłu. W akcji traktatowej przypadła im duża rola. Mianowicie wszystkie austriackie Izby handlowe związały się w „Centralstelle der vereinigten oesterr. Handels- und Gewerbekammern“ celem przygotowania dla rządu i Rady państwa potrzebnych materyałów i rozdzieliły między siebie referaty. W ten sposób dr. Stesłowicz otrzymał może najważniejszy dla Galicji referat, bo o zbożu i mące, dalej o nafcie i wosku ziemnym, dr. Benis zaś również dla Galicji

nadzwyczaj ważny referat, bo o drzewie i o wyrobach drzewnych i o niektórych produktach zwierzęcych i niektórych metalowych. Na podstawie materyałów przez nich zebranych można było następnie uzyskać pewne dla Galicji korzyści.



Zasłużyli się krajowi: Sekretarz lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej, dr. Władysław Stesłowicz, odznaczony za udział w pracach około traktatów handlowych krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa.

## Patryotyczna młodzież.

W kołach patryotycznej młodzieży rękodzielniczej we Lwowie, rywalizują obecnie dwa stowarzyszenia: młodsze, im. Kościuszki, ze starszem — im. Kilińskiego.

Zamieszczamy tu dzisiaj rycinę, przedstawiającą grupę członków wydziałów obu Towarzystw, których działalność w sferach młodzieży rękodzielniczej polskiej jest wielce pożyteczna.

Jako starsze znacznie, położyło Tow. im. Kilińskiego niemałe już zasługi. Założone przed 12 laty, pracuje gorliwie na niwie patryotycznej, ono to po większej części urządza zazwyczaj wszystkie obchody narodowe w rocznice dziejowe.

Niedawno walne zgromadzenie wybrało prezesem p. Jana Sozańskiego, a wiceprezesem p. Andrzeja Rzepeckiego. Oni obaj właśnie przyczynili się najbardziej do rozwoju Towarzystwa w chwilach krytycznych, kiedy członkowie założyciele zwątpili o jego istnieniu, zwłaszcza skutkiem braku funduszy. Dzięki ich zapobiegliwości, Tow. im. Kilińskiego rozwija się dziś nadal znowu pomysłnie i krząta się około zebrania funduszy na rozpoczęcie budowy własnego domu.

Obu stowarzyszeniom życzymy powodzenia.



Fot. dla „Now. Illustrowanych” Marek Münz we Lwowie.

Patryotyczna młodzież: Wydział Towarzystwa polskiej młodzieży rękodzielniczej im. Jana Kilińskiego we Lwowie.